

DZIŚ W NUMERZE:

- Sztuka w krzyżackiej twierdzy **str. 3**
- Mniejszość litewska w Polsce **str. 4**
- Czeski film, polska duma **str. 5**
- Olbrachcice 3. spadkowiczem **str. 8**

WTOREK
12 CZERWCA 2007
NR 67
ROCZNIK LXII
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



„Olza” z solistką Urszulą Szczepaniak zaprezentował się na fryszackim rynku aż trzykrotnie.

Multikulturowość zasługuje na wyeksponowanie

WENNA (mro) – „Przenikanie się do innych, czyli znamy się” – pod takim tytułem odbył się w sobotę w Karwinie festiwal Mniejszości Narodowych, który zorganizowały władze miasta, komisja ds. mniejszości narodowych oraz Miejski Dom Kultury. „Plan festiwalowy udało się nam wykonać w pełni zrealizować. Nie dostrzegaliśmy „Cučorietki” z Trzyńca, powiedział „GL” Urszula Kolorz, organizator imprezy z nowomiej-
MDK. W jej ocenie, tegoroczny festiwal nie ustępował w niczym poprzedniej prezentacji Polaków, Czechów, Romów i Greków mieszkających w Karwinie. – *Wszystkich 17 dni festiwalu się powodzeniem* – dodała. Niemalym zaskoczeniem dla uczestników była popołudniowa impreza Jiręgo Paroubka, lidera ČSSD, który zaprezentował się nie tylko przy okazji, ale zamienił parę słów z organizatorem festiwalu na trombicie i Chmielem. Ten objaśniał mu, że gra na tym tradycyjnym instrumencie bezskidzkim. Festiwalowi towarzyszyło także spotkanie z prezydentem miasta –

Tomáša Hanzela i jego zastępców **Zbyňka Gajdacza** i **Petra Jurasa** z przedstawicielami mniejszości narodowych: **Michalísem Đulkerídem** z Gminy Greckiej, **Petrem Liptákíem** z Gminy Słowackiej, **Zygmuntem Stopą** z ZG PZKO, przewodniczącym karwińskiej komisji ds. mniejszości narodowych **Henrykiem Kubienką** oraz konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie **Grażyną Kostrusiak**. – *Rozmowy toczyły się o współpracy i kontynuowaniu podobnych do Festiwalu imprez* – powiedziała „GL” po spotkaniu konsul Kostrusiak, dodając, iż ubiegłoroczny Festiwal wydawał się jej bardziej bogaty, zaś na tegorocznym przeglądzie jak gdyby bardziej ekspozowano grupy romskie i greckie. W sobotę polską mniejszość reprezentowały zespoły „Oldrzychowice”, „Olza” oraz gimnastki z Wędrzyni. Dopelnieniem były wystawy w siedzibie Biblioteki Regionalnej – wystawa prac Sekcji Kobiet ZG PZKO oraz prac plastycznych nadesłanych na konkurs „Rośniemy razem”. – *Zarówno tu, jak i podczas sprzedazy w stoiskach widoczna była dość słaba*

frekwencja – powiedziała **Helena Legowicz** z Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie. – *Pomieszal nam szyki strasznie upalny dzień. Nie dopisali rodzice z dziećmi, którzy przy takich okazjach zaopatrują latorośle w literaturę młodzieżową*. Na upał zresztą skarżyli się wszyscy, nie tylko występujący na scenie, ale i widzowie. Pojawiało się też pytanie, czy urządzenie co roku takiego festiwalu ma sens i czy nie byłoby lepiej prezentować osiągnięcia mniejszości co dwa lata. Z drugiej strony podkreślano jednak, że Karwina jest jedynym w państwie takim multikulturowym miastem, co niewątpliwie zasługuje na specjalne wyeksponowanie.



Małe pastereczki z oldrzychowickiego przedszkola śpiewem uczliły jubileusz swojej placówki.

Złote laury dla »CC«

Chór Mieszany Collegium Cantorum powrócił w niedzielę z Austrii z tytułem zwycięzcy międzynarodowego Festiwalu im. Antonína Brucknera w Linz ze złotym i srebrnym dyplomem. Pod batutą kierowniczkii artystki **Haliny Goniewicz-Urbaś**

oraz drugiej dyrygent chóru **Danuty Zoń-Ciuk** wystartował w dwu konkursowych kategoriach i został zwycięzcą kategorii B1 – chórów mieszanych bez utworu obowiązkowego. Znalazł się tak w gronie najlepszych chórów festiwalu, które zaproszono do udziału w uroczystym koncercie finałowym i walki o Grand Prix. (B.N.)

JAK MŁODZIEŻ POLSKICH SZKÓŁ NA ZAOLZIU RADZI SOBIE Z POLSzcZYNA

Koordynator języka polskiego praskiego Centrum Badania Wyników Kształcenia **CERMAT, Urszula Drahna**, udostępniła naszej redakcji analizę wyników testów z języka polskiego dla klas 9., które w br. szkolnym odbyły się po raz pierwszy, a udział w nich wzięło 127 uczniów PSP z Trzyńca, Bystrzycy, Jablonkowa, Mostów, Karwiny, Suchej Górnej i Lutyni Dolnej. Uczniowie mieli do wykonania 27 zadań, za rozwiązanie których mogli uzyskać maksimum 51 punktów. Pełnej ilości nie udało się jednak osiągnąć żadnemu z uczestników, a statystyczny uczeń uzyskiwał 36 punktów. Zadania polegały na wskazywaniu jednej właściwej odpowiedzi spośród czterech proponowanych. Badano przede wszystkim umiejętność tzw.

czytania ze zrozumieniem, które polega nie tylko na dokładnym przeczytaniu tekstu, ale wymaga także jego interpretacji, wyszukiwania informacji, odczytywania znaczeń konkretnych wyrazów itd.

Czytać i rozumieć

Prócz tego sprawdzano umiejętność odróżniania opinii od faktów oraz czytania tabelki. Tylko kilka pytań sprawdzało wiadomości typowo encyklopedyczne. Największą trudność sprawiało uczniom czytanie dłuższych tekstów i wyszukiwanie w nich informacji na wskazany temat. Tutaj dzieci często nie osiągały nawet połowy punktów. Nie rozumiały zawartych w tekście treści, spośród propo-

nowanych odpowiedzi wybierały często te, które zawierały jakiś wyraz obcego pochodzenia lub też odpowiedź całkowicie błędną. Jako przykład może posłużyć odpowiedź na pytanie: *Co przyczyniło się do rozwoju piśmiennictwa w Polsce?* Najczęściej odpowiadano: *Przyjęcie chrześcijaństwa w obrządku wschodnim.* Tymczasem w tekście źródłowym można było przeczytać, że *Polska (...) dostała się w orbitę wpływów kultury zachodniej.* O wiele lepiej wypadły zadania typowo encyklopedyczne, charakteryzujące się krótkim, jednozdaniowym poleceniem, pytaniem i jednowyrazową odpowiedzią. Natomiast w zadaniu, u którego twórcy oczekiwali błędnych odpowiedzi – odczytanie tabelki godzin otwarcia biblioteki w Karwinie – zdarzały się pomyłki. **ciąg dalszy na str. 2**

KONFERENCJA NAUKOWA KONGRESU I KSIĄŻNICZY
Źródła kluczem dla historyków

CZ. CIESZYŃ (kor) – Źródłom jako kluczowi poznania historii poświęcona była konferencja naukowa, którą w sobotę urządził w auli Gimnazjum Polskiego Kongres Polaków w RC i Jego Ośrodek Dokumentacyjny. Spotkaniu towarzyszyła promocja najnowszej książki wydanej w edycji „Bibliotheca Tessinensis”, *Zaolzie w świetle sztygromów polskiej placówki dyplomatycznej w Pradze oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (1945-1949)* autorstwa historyka Jiřego Friedla.

Książka wydana została w ramach europejskiego zwierciadlanego projektu „Społeczne prameny – Wspólne źródła” (jest dofinansowany przez Unię Europejską z programu Interreg IIIA „Czechy-Polska”), w którym uczestniczą Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu i Książnica Cieszyńska. Jak powiedział prezes Kongresu, **Józef Szymczek**, projekt jest skierowany m.in. na wspieranie edukacji regionalnej, a jego celem jest prezentowanie źródeł historycznych dotyczących dziejów Śląska Cieszyńskiego. Z kolei dyrektor Książnicy, **Krzysztof Szelong**, poinformował, że we wrześniu w ramach projektu i wspomnianej już edycji ukaże się „Kronika miasta Cieszyzna” z pióra wieloletniego burmistrza nadolziańskiego grodu, **Aloisa Kaufmanna**. O samej książce opowiedział jej autor, J. Friedl z Instytutu Historycznego Czeskiej Akademii Nauk w Pradze. Podziękował on za współpracę szefowi Ośrodka Dokumentacyjnego **Marianowi Steffkowi** i autorowi opracowania graficznego **Kazimierzowi Gajdzicy**. J. Friedl stwierdził, że książka o sztygromach między placówką dyplomatyczną w Pradze a polskim MSZ nie jest monografią historyczną, lecz edycją dokumentów, która, ukazując kulisy wydarzeń z lat 1945-1949, może wyrzeźbić istotny

wpływ na stan badań dotyczących stosunków polsko-czeskich na Śląsku Cieszyńskim. Książkę przywitał też obecny na konferencji konsul generalny RC w Katowicach, **Josef Byrtus**. – *Im lepiej znamy historię, tym lepiej możemy współpracować i wystrzegając się błędów z przeszłości* – dodał. Źródłom jako kluczowi poznania historii poświęcili swoje referaty historycy z Zaolzia, Moraw i Polski. O metodzie tzw. „oral history”, czyli „historii mówionej” mówił **Grzegorz Gašior** z Karwiny, obecnie doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego. **ciąg dalszy na str. 2**

Jubileusz na ludowo

OLDRZYCHOWICE (hs) – Uśmiechnięte dzieci to najlepsza wizytówka przedszkola. Te na scenie oldrzychowickiego fojstwa były wyjątkowo uśmiechnięte – ich przedszkole obchodziło w sobotę jubileusz 80-lecia. Oldrzychowickie przedszkolaki zaprezentowały się jako mali pastuszkowie. Pokazali zebranych zabawy i piosenki, komiczne obrazki sceniczne. Prawdziwą niespodzianką był specyficzny „mielorz” ze współczesną aranżacją. Zebrani z podziwem oglądali dzielne maluchy, które przygodały dla nich wcale nie krótki występ. Sukces maluchów to wielka zasługa kierowniczkii przedszkola **Janiny Opluštil** oraz nauczycielki **Olgi Bocek**. Muzyczne życzenia dla przedszkolaka przygotowali chórzyscy z bystrzyckich chórów szkolnych „Crescendo” i „Wiolinki”, którym przygrywała kapela „Gróniczek”. Nie mogło też, oczywiście, zabraknąć na scenie miejscowego zespołu „Oldrzychowice” i najmłodszej „Tyrki”. Z życzeniami kolejnych owocnych lat i nie malejącej liczby dzieci przyjechała w sobotę do Oldrzychowic również konsul RP w Ostrawie **Grażyna Kostrusiak**, reprezentująca ZG Macierzy Szkolnej **Maria Przywara**, dyrektor trzynieckiej podstawówki **Tadeusz Szukiewicz** oraz przedstawiciele okolicznych przedszkoli. Przeszkolokom życzenia złożyły również dzieci z nieborowskiego przedszkola, które działa pod dyrekcją oldrzychowickiego, oraz uczniowie miejscowej szkoły podstawowej.

Legoda
Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne deszcze, burze lub lokalne gradobicie. Temperatura w nocy od 17 do 20 st. C, w dzień od 25 do 29 st. C.
Zachmurzenie umiarkowane, możliwe opady przelotne deszcze i gradobicie. Temperatura w nocy od 18 do 14 st. C, w dzień od 20 do 24 st. C.



MIĘDZYKRAJOWE BIENNALE EKSLIBRISU WSPÓŁCZESNEGO W MALBORKU

Sztuka w krzyżackiej twierdzy

Malbork, znana m.in. z Sienkiewiczowskich „Krzyżaków”, pochodząca z XIII wieku... w tym czasie...

Organizator biennale - Muzeum Zamkowe - wpisane zostało w 2000 r. na Światową... Międzynarodowych Eklibrisu.

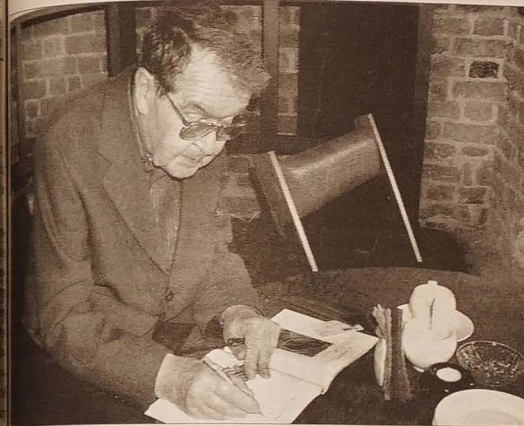
nym w tej dziedzinie. W narodziny i koncepcję międzynarodowego biennale ogromny wkład wniósł Wojciech Jakubowski...

Już samo zakwalifikowanie prac na wystawę jest dla artystów ogromną nobilitacją...

na wystawę niespełna połowę ekslibrisów 162 autorów z całego świata. Chodzi przede wszystkim o prace wykonane szlachetnymi technikami graficznymi...

W tegorocznej edycji na wystawie obejrzeć można było prace 16 Czechów, w tym eklibrisy zaolziańskiego artysty Zbyszka Kubecki...

W br. Biennale towarzyszy wystawa mezzotint Włodzimierza Kotkowskiego, przewodniczącego jury i znakomitego grafika. Od 1990 r. Biennale towarzyszą Międzynarodowe Zjazdy Kolekcjonerów i Artystów Eklibrisu...



Wojciech Jakubowski, człony artysta grafik i organizator malborskich biennale składa autograf w katalogu.



W czasie drugiego dnia DKS-u wystąpiła grupa Saskie Bractwo z kabaretem „Kopciuszek”.

PIĄTEK I SOBOTA POD ZNAKIEM DNI KULTURY STUDENCKIEJ

Impreza młodych

BYSTRZYCA (em) - Szósta edycja Dni Kultury Studenckiej, zstandardowej imprezy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej...

Piątkowe koncerty przyciągnęły wiele osób. Wystąpiły m.in. zespoły Akurat, Café Industrial i Apatheia.

Sobotnia część imprezy odbyła się w zdecydowanie bardziej kameralnej atmosferze - uczestników było bowiem niewiele.

Francji do Polski. Następnie wystąpił kabaret „Saskie Bractwo” z Cieszyna z przedstawieniem „Kopciuszek”.

Ciekawy pierwotnie program drugiego dnia DKS-u trochę się rozmył w związku z nieobecnością dwóch grup teatralnych...

SYSTEMATYCZNY WZROST FORMY PZŚ »HUTNIK«

Srebrny medal w silnej konkurencji

W ub. roku Polski Zespół Chórny „Hutnik” z Trzyńca zdobył srebrny medal w konkursowym festiwalu...

Konkurs odbywał się w ramach XXXV Międzynarodowego Festiwalu Chóralnego i zgromadził ponad 90 zespołów z całego świata...

Występujący w kategorii dojrzałych chórów mieszanych „Hutnik” zdobył 78 punktów na sto możliwych.

Występujący w kategorii dojrzałych chórów mieszanych „Hutnik” zdobył 78 punktów na sto możliwych.

Oldboya

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

Wtedy mnie młode wspomnienie. Szedł ongi spór. Wszak wywidli się popularni tancerze zbójnicki nad Olzą...

Skąd się wziął »zbójnik«?

Wtedy mnie młode wspomnienie. Szedł ongi spór. Wszak wywidli się popularni tancerze zbójnicki nad Olzą...

Porywały zwłaszcza jego pierwiastki wyczynowe, na przykład skoki przez zbójnicie obuszki - ciupagi.

Teraz czytam w „Pamiętniku szalonej gospodyni” Katarzyny Zimmerer („Książki w Tygodniku Powszechnym” - 15 IV 2007), iż choreograf tancerki zbójnickiej wymyślił w 1910 roku niejaki Polomski...

Sezon festynów rozpoczęty

BŁĘDOWICE (s) - Co prawda dzieci ciągle ubywa, liczba klas maleje i niektóre polskie szkoły są zagrożone...

Kolejny ich sezon już trwa. Jako jedna z pierwszych w ub. sobotę swój festyn urządziła Polska Szkoła Podstawowa w Hawierzowie Błędowicach.

Kto wie, może tu jest szansa na zaludnienie polskich szkół? Wszystko w rękach dyrektorów i nauczycieli tych zakładów...



Przez estradę i murawę w ogrodzie błędowickiej Zborówki przewinęli się wszyscy przedszkolacy i uczniowie, którzy wychowują się i zdobywają wiedzę w Polskiej Szkole Podstawowej w Błędowicach.

